

Popieramy ludzi, którzy potrafią działać

SEBASTIAN CZOGAŁA, PRZEWODNICZĄCY ZZG W POLSCE KWK MYSŁOWICE-WESOŁA:

W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi, które odbędą się 21 listopada Związek Zawodowy Górników w Polsce przy KWK „Mysłowice-Wesoła” udziela poparcia następującym



kandydatom do Rady Miasta Mysłowice: **WIESŁAWOWI TOMANEKOWI** – zakładowemu społecznemu inspektorowi Pracy w kopalni „Mysłowice”, **ZDZISŁAWOWI GUBASOWI** – długoletniemu radnemu Miasta Mysłowice, **HENRYKOWI KRAWCOWI** – członkowi zarządu naszego związku, **BOGDANOWI SABLIKOWI** – obecnemu radnemu oraz **ARTUROWI JASKULSKIEMU** – członkowi naszego związku. Nie ukrywam, że zależy nam na tym, aby we władzach samorządowych znaleźli

się ludzie, którzy będą pilnowali naszych interesów w mieście.

Może pojawi się szansa, aby wygeklować w końcu zgodę na przejście pokładów po byłej kopalni „Niwka-Modrzejów”, chodzi o pole wydobywcze „Brzezinka” gdzie zalega kilkadziesiąt mln ton węgla.

Zależy nam ogromnie na tym, aby były tereny po kopalni „Mysłowice” zostały odpowiednio i godnie rewitalizowane. Są duże plany, aby pokopalniane tereny stały się

nowoczesnym ośrodkiem rekreacyjno-komercyjnym, miejscem aktywnego spędzania czasu, a także ośrodkiem kultury związanej z naszym miastem.

Wierzę, że kandydaci popierani przez nasz związek przyczynią się do realizacji tych planów. Wszyscy w dotychczasowej pracy pokazali, że potrafią działać. Udowodnili także, że mają wielką wrażliwość społeczną.

WIESŁAW TOMANEK

Postawił na bezpieczeństwo, jest w tym mistrzem

Jeżeli jest się od 11 lat Zakładowym Społecznym Inspektorem Pracy to szacunek dla bezpieczeństwa ma się we krwi. Nie ważne, czy chodzi o bezpieczeństwo w pracy, czy w mieście.



Wiesław Tomanek jest rodowitym Mysłowiczanie, mężem Ewy, ojcem Agaty, Jagody i Sylwestra, dziadkiem 4-letniej Angeliki i 3-letniej Nadii, Zakładowym Społecznym Inspektorem Pracy KWK Mysłowice-Wesoła, wieloletnim członkiem Zarządu ZZG w Polsce przy KWK „Mysłowice” pomysłodawcą kilku wniosków racjonalizatorskich poprawiających bezpieczeństwo pracowników w kopalniach, między innymi:

– Wczesne wykrywanie pracowników znajdujących się na przenośniku przed kruszarką

– Wczesne ostrzeżenie załogi o nagromadzeniu się metanu w wyrobiskach (ściany, przodki). Jest przewodniczącym Zarządu Rady Osiedla Bończyk-Tuwima.

Niezaprzeczalnym faktem jest, iż okręg nr 2 jest mu szczególnie bliski. Bezapelacyjnie jego mieszkańcy zasługują na to co najlepsze. Wiesław Tomanek ma wiele planów i pomysłów na ulepszenie i urozmaicenie życia lokalnej społeczności – poczynawszy od spraw prozaicznych skończywszy na tych najbardziej uciążliwych, które od początku

istnienia samorządności nie doczekały się rozwiązania.

Wiesław Tomanek bez końca mógłby wymieniać idee, które w jego odczuciu wprowadzą wreszcie dzielnicę okręgu nr 2 w XXI wiek. „Ale na nic czcze gadanie, na nic ta cała kielbasa wyborcza czy jak kto woli gruszki na wierzbie jeśli w tych wszystkich przedsięwzięciach nie będą uczestniczyć mieszkańcy” – mówi Tomanek. To ich wizje, ich pomysły powinny być wyciągnięte na światło dzienne.

To właśnie dzięki spotkaniom z mieszkańcami na comiesięcznych dyżurach Rady Osiedla, jak i w codziennych kontaktach kandydat na radnego mógł poznać szereg problemów. Budowa chodników, remonty ulic, ścieżki rowerowe, siłownia napowietrzna, budowa parkingów samochodowych – to krople w morzu potrzeb i pomysłów.

Nade wszystko na prowadzenie wysuwa się szeroko rozumiane bezpieczeństwo. Stąd priorytetem jest zwiększenie poczucia bezpieczeństwa mieszkańców okręgu nr 2. Służyć temu może tak prozaiczna sprawa jak wprowadzenie na osiedlach monitoringu sprzężonego z działaniem służb patrolowo – interwencyjnych, zarówno Policji jak i Straży Miejskiej.

To wszystko nie po to, aby mieszkańcy czuli się jak w strefie oka Wielkiego Brata, ale właśnie po to, by radykalnie zmniejszyć wszelkiego rodzaju wybryki chuligańskie, niszczenia mienia, napady, czy też kradzieże.

HENRYK KRAWIEC

Zawsze dla Mysłowic! Zagrajmy razem

Startuję w wyborach pierwszy raz. Co mnie do tego skłoniło? Przede wszystkim mam dość bezsilności. Na przykład nie potrafię zrozumieć, dlaczego kino „Kosmos” przebudowane na dom kultury działało przez około pół roku, a potem działalność zamarła. Oczywiście, jest powód – brak pieniędzy. Hala sportowa koło szybu Wesoła jest zamknięta. Na to też brak pieniędzy. Szkoła podstawowa nr 15 sypie się. Dlaczego się sypie? Bo brakuje pieniędzy. Mamy skanalizowaną dzielnicę, ale domy nie są podłączone do sieci kanalizacyjnej. Uważam, że cięcia budżetowe spowodowały, że dwa miejskie kluby piłkarskie z ponad stuletnią tradycją, Górnik 09 i Lechia 06, mają



problemy finansowe a dodatkowo zostały jeszcze obciążone prowadzeniem drużyn młodzieżowych na skutek likwidacji sekcji piłki nożnej działającej przy MOSiR-ze, którego także dotknęły poważne uszczuplenia w sferze finansowej. Dumą południowych dzielnic naszego miasta są od lat Górnik Wesoła i Unia Kosztowy, ale i te kluby przeżywają ciężkie chwile i wszystko odbija się również na trenującej tam młodzieży.

Chciałbym doprowadzić do remontu nawierzchni ulic i chodników w dzielnicach mojego okręgu (m.in. chodnik w kierunku dzielnicy Ławki, chodnik od skrzyżowania Dzierżonia, 3 Maja na ulice Orła Białego). Ponadto planuję budowę ścieżek rowerowych na terenie dzielnicy Wesoła oraz jak najszybsze zakończenie prac związanych z podłączeniem domostw do kanalizacji.

BOGDAN SABLIK

Przywróćmy funkcje centrum Mysłowic

Problemy do rozwiązania w naszym mieście jest wiele. Dla mnie najistotniejsza jest szeroko rozumiana pomoc Zespołowi Szkół im. Janusza Korczaka. Odbudowa Parku Zamkowego, przywrócenie funkcji centrum miasta a także remont przejścia podziemnego przy ul. Oświęcimskiej. W mojej ocenie są to zadania priorytetowe dla mojego okręgu, w którym będę ubiegał się o mandat radnego w nadchodzących wyborach samorządowych.

Jestem laureatem konkursu na najlepszego samorządowca województwa śląskiego. Otrzymałem Złoty Klucz Samorządowca roku 2010. Dlatego sądzę, że sprostim zadaniom, które stoją przede mną. W kadencji 2006-2010 – radny Rady Miasta Mysłowice. Pełniłem funkcję przewodniczącego Komisji Gospodarki Miejskiej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa, uczestniczyłem także w pracach Komisji Finansów i Rozwoju Miasta oraz Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

Mam 53 lata. Jestem pracownikiem KHW S.A. KWK „Mysłowice-Wesoła” w Mysłowicach jako główny specjalista w Dziale Marketingu, Sprzedaży



i Windykacji Należności. Związek Zawodowy Górników w Polsce to jedyny związek, w którym jestem i aktywnie działam od ponad 30 lat. Uczestniczyłem w wielu akcjach i manifestacjach. Najważniejsza to manifestacja przed Sejmem i Urzędem Rady Ministrów w Warszawie, w obronie prawa do wcześniejszych emerytur górniczych, oraz pikietą w Katowicach przeciw likwidacji kopalni Mysłowice.

Jako radny wspierałem także działania i inicjatywy myśłowickiej młodzieży. Objąłem opieką finansową i utworzyłem drużynę piłki halowej „Bogdan Sablik Team”. Drużyna ta po dobrych występach w I Lidze Mysłowickiej bardzo udanie reprezentuje Mysłowice w Katowickiej I Lidze RED BOX piłkarskich szóstek oraz Ekstra Lidze Halowej.

Jestem „Przyjacielem Szkoły Podstawowej nr 1”, tytuł ten otrzymałem od najmłodszych mieszkańców dzielnicy. Jestem współzałożycielem Szkoły Tańca „Multidance” w Mysłowicach oraz współorganizatorem turniejów tańca w Mysłowicach i Chorzowie.

Moje pasje życiowe i zainteresowania są zgodne z moim wykształceniem, znajdując odzwierciedlenie w pracy na rzecz wymienionych już przykładów.

ZDZISŁAW GUBAS

Najważniejsze jest porozumienie

Jestem wieloletnim radnym. Postanowiłem jeszcze raz spróbować. Oferuję mieszkańcom swój czas, doświadczenie i chęć do działania. Uważam, że najważniejsze jest porozumienie. Tylko wtedy będziemy mogli najwięcej zrobić dla miasta. Weźmy na przykład problem dróg. Nie wyobrażam sobie, jak można rozwiązać ten problem bez wspólnego działania.



Zawsze podkreślałem, że funkcjonuje się w grupie, a Rada powinna być grupą, która gra zespołowo. Nawet najlepszy radny sam nie rozwiąże żadnego problemu. Jestem emerytem. Pracowałem w myśłowickich kopalniach Wesoła i Mysłowice.

Karierę górniczą zakończyłem jako sztygar. To praca w górnictwie nauczyła mnie zespołowego działania. Chciałbym w końcu doprowadzić do szczęśliwego końca budowę wspólnej hali sportowej dla dwóch ogólniaków. Bez wspólnego działania to nie będzie możliwe.